

We Lwowie, dnia 16. października 1908.

[Alg 376]

Sprawozdanie

komisji administracyjnej z projektem nowej ustawy łowieckiej.

Wysoki Sejmie!

Ustawa łowiecka z r. 1897 nie potrafiła zadowolnić ani myśliwych, ani co rzecz ważniejsza właścicieli gruntów, którym samoistne prawo polowania przyznane nie zostało. Postanowienia policyi łowieckiej (zwłaszcza §. 47), które określały, że szkody wyrządzone przez dziki mogą być wówczas wynagradzane, jeżeli właścicielowi lub dzierżawcy prawa polowania udowodnionem zostanie, że dziki hoduje, które zatem wkładały na stronę poszkodowaną obowiązek przeprowadzania dowodu, którego zwykle przeprowadzić nie mogła;—dalsze postanowienia o odszkodowaniu, z których §. 51 teoretycznie przyznano poszkodowanym prawo odszkodowania a równocześnie uzależniono takimi prawno-administracyjnymi formalnościami, takim skombinowanym postępowaniem (§§. 57—65), że praktycznie stało się wyegzekwowanie wynagrodzenia niemożliwym i musiało u ludności wiejskiej budzić uczucie krzywdy i jak najdalej posuniętą niechęć do postanowień ustawy. Zwłaszcza w okolicach lesistych, w których stale gnieździły się dziki, lub też w okolicach, w których sarny i jelenie silnie były rozmnożone, skargi były powszechne. Niemniej niejednokrotne błędne wykonywanie ustawy przez władze polityczne przyczyniło się do wzmożenia niechęci.

Rezultatem wyżej określonej niechęci szerokich warstw ludowych był wniosek posła Żardeckiego z r. 1902 a zatem postawiony już w 5 lat po wprowadzeniu ustawy w życie. Wniosek ten obejmował wypracowany projekt ustawy, zdążającej do wprowadzenia zupełnie odmiennych postanowień o odszkodowaniu. Niechęć przeciw ustawie łowieckiej objawiała się także liczbą kilkuset petycyj sejmowych, pochodzących z rozmaitych okolic kraju.

Uchwałą z dnia 20. października 1903 r. przekazał Wysoki Sejm wniosek posła Żardeckiego Wydziałowi krajowemu do zbadania, czy nie zachodzi potrzeba zmian niektórych postanowień obowiązującej ustawy łowieckiej. Uchwałą z dnia 22. listopada 1905 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu wykonanie uchwały z 20. października 1903, z tem nadmienieniem, ażeby odpowiednie wnioski na najbliższej sesji sejmowej przedłożył.

W celu uzyskania materiału mogącego przemawiać za lub przeciw potrzebie uchwalenia nowej ustawy, ułożył Wydział krajowy okólnik, który przez c. k. Namiestnictwo przesłał politycznym Władzom powiatowym w kraju. Odpowiedzi, jakkolwiek niewystarczające, przecież pozwalały na wypowiedzenie twierdzenia:

1) że czynsze dzierżawne obecne są bardzo niskie, 2) przepisy ochronne o szkodach przed dzikami są niewystarczające, 3) postępowanie w sprawie szkód zrządzonych przez zwierzynę łowną wymaga innego ujęcia i uproszczenia.

Oprócz tego Wydział krajowy zwołał na dzień 9. maja 1906 konferencyę w celu uzyskania opinii kół interesowanych i znawców. Konferencya oświadczyła się: 1) za zmniejszeniem przez trzeleni potrzebnej do uzyskania samoistnego prawa polowania ze 115 hekt. na 60 hekt.; 2) za skróceniem czasu ochronnego dla jeleni i sarn; 3) za wzmocnieniem ochrony własności gruntowej od szkód wyrządzanych przez polowanie i zwierzynę, przez rozszerzenie obowiązku wynadgradzania szkód przez dziki; 4) za skróceniem postępowania w sprawie wynadgradzania szkód przez polowanie oraz zwierzynę łowną i dziki zrządzonych.

Opierając się na tych wskazówkach, przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z projektem ustawy łowieckiej (dnia 21. lutego 1907). Sprawozdanie to zostało przez komisję administracyjną opracowane i dnia 21. września 1907 Wysokiemu Sejmowi przedłożone. Sprawozdanie komisji administracyjnej zostało następnie z niektórymi zmianami (spółki łowieckie) przez Wysoki Sejm uchwalone. Uchwała Sejmu nie uzyskała jednak sankcyi Monarszej. Wskutek tego Wydział krajowy przedłożył Wys. Sejmowi dnia 29. września 1908 r. sprawozdanie, w którym wymienione są dwa zasadnicze powody odmówienia sankcyi: 1) redukcya przestrzeni samoistnego prawa polowania na 60 hekt.; 2) wprowadzenie Spółek łowieckich we formie, jaka dotychczas w żadnym innem ustawodawstwie krajowym przyjętą nie została.

W tym samym dniu t. j. 29. września 1908 wniósł poseł Skołyżewski i tow. projekt ustawy, który w kilku postanowieniach różnił się zasadniczo od dotychczas obowiązującej ustawy i od projektu Wydziału krajowego.

Komisya administracyjna oświadczyła się jednogłośnie za załatwieniem ustawy łowieckiej w sposób, któryby z jednej strony umożliwił hodowlę zwierzyny łownej, z drugiej zaś strony chronił najzupełniej ludność małorolną, dając jej możność dojścia w jak najkrótszym czasie do odszkodowania; oraz pozwalał ludności mieć o ile możności bezpośredni wpływ na zarząd polowania.

Komisya administracyjna w swej ogromnej większości wychodziła z założenia, że z zadania swego jedynie wówczas wywiąże się bez zarzutu, jeżeli przeprowadzi uczciwy kompromis pomiędzy interesem hodowców zwierzyny, a interesem posiadaczy gruntów. Umożliwi jednym podniesienie zwierzostanu łownego, a drugim da zupełną rekompensatę w formie odszkodowania. Tylko taka ustawa unika zarzutu jednostronności.

Powtarzające się w ostatnich czasach czem raz to głośniejsze i liczniejsze żądanie zniesienia ustawy łowieckiej, wprowadzenia zasady, czyj grunt, tego zwierzyna, jest w naszych stosunkach wobec rozbitcia gruntów drobnej posiadłości, niewykonalne. Skargi ludności na zwierzynę powtarzające się wyłącznie w naszym kraju, nie są wynikiem zbytznego rozmnożenia zwierzyny, zbyt licznego zwierzostanu, lecz jedynym powodem tych skarg były niedostateczne przepisy o odszkodowaniu, przepisy, jak powiedziano wyżej, prawie praktycznie nie wykonywane. Na pewno twierdzić można, że niech tylko zmienione zostaną postanowienia o odszkodowaniu, niech tylko ludność otrzyma wynagrodzenie za szkody szybko i w należytej wysokości, to wówczas niechęć ludności i do zwierzyny i do ustawy zniknie. Tak jest w innych krajach koronnych, gdzie zwierzostan jest kilkunasto lub nawet kilkadziesiątkrotnie wyższy jak u nas, a pomimo tego skarg na zwierzynę i na wypłacanie szkód nie ma.

Komisya administracyjna oświadczyła się jednogłośnie za utrzymaniem powierzchni 115 hektarów jako takiej, na której hodowla zwierzyny jeszcze z jakim takim powodzeniem prowadzoną być może, natomiast uchwalia ograniczenie dzienienia okręgów polowania na rewiry polowania mniejsze jak 300 względnie 500 hektarów z tego powodu, że hodowla zwierzyny racjonalnie na polach ornych i łąkach tylko na wyższych niż 300 hektarowych, zaś w lasach na wyższych niż 500 hektarowych przestrzeniach prowadzoną być może. Ponieważ od możliwości utrzymania wyż

szego zwierzostanu zależy wysokość płaconego czynszu dzierżawnego i przeto spodziewać się należy, że przy rewirach polowania większych przeciętny czynsz z 1 ha będzie wyższy, jak przy rewirach polowania mniejszych; zatem, że w interesie posiadaczy gruntów leży utrzymanie ograniczenia dzielenia okręgów polowania.

Komisya administracyjna oświadczyła się za wprowadzeniem zamiast dotychczasowych okręgów polowań zbiorowych, okręgów polowania spółek łowieckich. Ostatnie jako forma prawna najmniej obrażają istotę prawną posiadania i własności. Zasada prawa polowania przeniesioną zostaje przez pluralny wybór na wydział spółki łowieckiej, który tem prawem zarządza.

Wydział spółki rozstrzyga, czy prawo polowania ma być wydierżawione z wolnej ręki, czy przez publiczną licytację, czy ostatnie ma mieć miejsce w urzędzie gminnym, czy w siedzibie politycznej władzy powiatowej.

Uchwała odnosząca się do miejsca przeprowadzenia licytacji musi być zacepioną przez dwóch członków Wydziału spółki. Postanowienie takie jest wskazanem z tego powodu, ponieważ zdarzyć się mogą wypadki, w których w interesie uzyskania wyższego czynszu dzierżawnego, wskazanem jest odbycie licytacji w siedzibie władzy politycznej, zaś lokalne wpływy jednostek zdążać mogą do przeprowadzenia licytacji w urzędzie gminnym.

Natomiast postanowienie co do prowadzenia prawa polowania we własnym zarządzie zależnem jest od uchwały $\frac{3}{4}$ głosów całej spółki łowieckiej, przy obecności przynajmniej $\frac{1}{4}$ uprawnionych do głosowania. Przez postanowienie takie pragnęła Komisya administracyjna ograniczyć wykonywanie prawa polowania we własnym zarządzie do możliwego minimum. Wykonywanie prawa polowania nigdy nie może być opłacającą się czynnością. Przeciwnie, z góry przewidzieć można, że narażać musi właścicieli gruntów na pewne straty, a nadto pozbawić tychże uzyskania wynagrodzenia za szkody przez polowanie i zwierzynę zrządzone, względnie przelać ten obowiązek na wszystkich członków spółki.

Dążeniem Komisji administracyjnej było ten sposób wykonywania prawa polowania uczynić wyjątkiem, albo też w razie niemożności wydierżawienia złem koniecznem. Wydział spółki, zarządzając prawem polowania, składać ma przed ogólne zgromadzenie wszystkich członków spółki co roku rachunki.

Komisya administracyjna godząc się na zasadę spółek łowieckich, wychodziła z tego zapatrywania, że wprowadzenie u nas tej formy zarządu prawem polowania na gruntach drobnej własności nie może się przyczynić do obniżenia poziomu hodowli zwierzyny. Kraje, w których zwierzostan łowny jest bardzo silny, jak Czechy i Niższa Austria, mają spółki łowieckie wprowadzone od lat kilkadziesiąt. Dowód, że istnienie spółek nie przyczynia się do obniżenia hodowli. Natomiast w naszym kraju, gdzie zwierz łowny jest stosunkowo dość nielicznym, były znane tylko polowania gminne.

Nad gospodarką Wydziału spółki łowieckiej czuwa polityczna władza powiatowa, która uprawnioną jest do uchylania sprzecznych z postanowieniami ustawy zarządzeń Wydziału spółki, zaś w razie przekroczenia ustaw — nawet do rozwiązania Wydziału.

Rzeczą zrozumiałą, że Wydział spółki obowiązany jest postępować zgodnie z postanowieniami ustaw; rzeczą konieczną ustanowienia po nad Wydziałem spółki władzy wyższej, rozstrzygającej zażalenia i rekursy, oraz w ostateczności rozwiązującej Wydział. Władzą tą może być albo polityczna władza powiatowa, albo Wydział powiatowy, albo też obie władze równocześnie (w drodze wzajemnego porozumienia). Większość Komisji administracyjnej oraz jednogłośnie subkomitet Komisji, któremu poruczonem zostało zadanie opracowania projektu ustawy dla Komisji, oświadczyły się za przydzieleniem czynności kontrolnych, oraz orzeczeń na polityczną władzę powiatową. Momenta praktyczne, względy na szybkość załatwiania spraw terminowych przemawiały za tem w sposób decydujący.

W przepisach o policyi łowieckiej pragnęła Komisya administracyjna przeprowadzić postanowienia zdążające do wytepienia zwierzyny szkodliwej, oraz do usunięcia kłusownictwa.

Uprawnione życzenia szerokich kół myśliwych, ażeby w niedziele i święta wolno było od godziny 12 w południe bez nagonki polować, nie znalazły u większości Komisji administracyjnej uwzględnienia.

Czas ochronny dla zwierzyny łownej nie został ani rozszerzonym, ani ukróconym. Komisya administracyjna wychodziła z zapatrywania, że ponieważ zwierzostan nie jest w całym kraju jednaki, ponieważ okolice kraju, w których szkody zrządzone przez jelenie i sarny są tak duże, że wymagają zredukowania zwierzostanu, zaś są takie okolice, w których zniesienie czasu ochrony na łanie i kozy przyczyniłoby się mogło do zupełnego wytępienia tych pięknych zwierząt, że do obecnego koniecznym jest postanowienie rozszerzenia lub ograniczenia czasu ochrony na władze powiatowe, które znając najlepiej lokalne stosunki, będą mogły wydawać najracjonalniejsze w tym kierunku zarządzenia.

Za najważniejszy swój obowiązek uważała komisya administracyjna przeprowadzenie w ustawie łowieckiej takich postanowień, któreby uzyskanie wynagrodzenia za szkody zrządzone przez polowanie i zwierzynę czyniło pewnem i prędkiem.

Komisya administracyjna przyjęła zasadę 1) że każda szkoda zrządzona przez polowanie i zwierzynę na terenie polowania, musi być przez dzierżawcę prawa polowania wynagrodzoną,

2) że w obejściach gospodarczych, ogrodach, sadach nie należących do okręgu polowania, każdy posiadacz może zabijać zwierzynę, będąc jej wyłącznym właścicielem,

3) w razie, jeżeli okręg polowania spółki łowieckiej nie został pomimo dwu względnie trzykrotnej licytacji wydzierżawionym, to wówczas za szkody wyrządzone przez dziki do 500 metrów od granic polowania samoistnego odpowiedzialnym jest posiadacz względnie właściciel tego samoistnego okręgu.

Komisya wprowadza to postanowienie, że w razie, gdyby przyległe do samoistnego okręgu polowania okręgi polowania zbiorowego nie były wydzierżawione i wykonywanie prawa polowania na nich było w rękach ustanowionych myśliwych, odpowiada właściciel samoistnego okręgu za szkody zrządzone przez zwierzynę szkodliwą w odległości do 500 metrów, od granic przestrzeni leśnej swego okręgu, na terytoryum polowania spółki łowieckiej.

Przepis ten dąży do tego, by nie pozbawiać rolników wynagrodzenia szkód, w tych właśnie wypadkach, gdzie szkody takie będą się często wydarzać, jest ze względu na właścicieli sąsiednich okręgów najzupełniej usprawiedliwionym, gdyż najczęstszym powodem niemożności wydzierżawienia okręgu polowania spółki łowieckiej będzie właśnie świadomość, że w sąsiednich lasach dziki w wielkiej znajdują się ilości i obawa, że wskutek tego przyznane wynagrodzenia za szkody przez nie zrządzone mogą zbyt wiele kosztować. Słusznem więc jest, by właściciele lasów, w których dziki w większej znajdują się ilości, by pociągani do płacenia wynagrodzeń na graniczących nie wydzierżawionych przestrzeniach, bo w ten sposób można ich skłonić do energicznego tępienia dzików, czego by mogli nie czynić, gdyby uchyliwszy się od zadzierżawienia sąsiednich okręgów polowania spółki łowieckiej, uwolnieni byli tem samem od wszelkiej za szkody odpowiedzialności.

Komisya przyjmuje granice terytoryalne tej odpowiedzialności na 500 metrów od granic przestrzeni leśnej, doświadczenie bowiem uczy, że dziki trzymają się zawsze w swych niszczyielskich nocnych wyprawach w pobliżu granic lasów i dalej jak pół kilometra od lasu z reguły nie zapuszczają się a przytem ściśle oznaczenie granicy jest już z tego względu koniecznym, że inaczej nie wiadomo by było, gdzie się czyjaś odpowiedzialność kończy i w częstych wypadkach, gdzie okręg polowania spółki łowieckiej otoczony jest z kilku stron lasami stanowiącemi samoistne okręgi polowania, nie wiadomo by było, który z tych właścicieli za daną szkodę odpowiada.

Komisya przewiduje, że mogą się i tak zdarzyć wątpliwości, kto jest za daną szkodę odpowiedzialnym, a to w tych wypadkach, gdzie otoczony lasami

okręg polowania spółki łowieckiej jest tak wąskim, że odległość od granic leśnych jednego sąsiedniego okręgu samoistnego polowania do granic drugiego takiego okręgu mniej niż 1000 metrów wynosi, gdzie zatem są obszary, na których odpowiedzialność kilku właścicieli byłaby uzasadnioną.

Komisya administracyjna uznając się za uprawnioną do autentycznej interpretacji proponowanych przez siebie przepisów, stwierdza niniejszem, że w takich wypadkach solidarna odpowiedzialność kilku właścicieli sąsiednich okręgów myśliwskich winna być zastosowana.

Co się tyczy postępowania w celu uzyskania wynagrodzenia za wyrządzone szkody, komisya administracyjna uważała za wskazane umieścić postanowienia zmierzające do możliwego ugodowego załatwienia sprawy. W tym celu w okręgu polowania, w którym dzierżawca nie mieszka, ustanowionym ma być obowiązkowo zastępca, który go stale w sprawach odnoszących się do wynagrodzenia szkód zastępuje.

W razie jeżeli dobrowolna ugoda nie dojdzie do skutku, rozstrzygać mają bez odwołania osobno do tego celu powołane sądy rozjemcze. Tylko w tym wywydadku, gdyby do dni dziesięciu sąd rozjemczy nie wydał orzeczenia, wolno jest stronie poszkodowanej udać się na drogę prawa. Analogiczne postanowienia w innych krajach koronnych doprowadziły do zupełnego zaspokojenia słusznych żądań o odszkodowanie.

W celu zabezpieczenia się co do możności uzyskania wynagrodzenia za szkody przez polowanie i zwierzyne zrządzone, wymagać może od dzierżawcy Wydział spółki łowieckiej złożenia osobnej kaucyi. Postanowienie o tyle wskazane, ponieważ ten, kto najwyższy czynsz ońaruje, bez względu na stosunki majątkowe staje się dzierżawcą prawa polowania, szkody zaś wynosić mogą kilkakrotnie razy tyle co jednoroczny czynsz dzierżawny.

Komisya administracyjna oświadczyła się przeciw odwołaniu od wyroku sądów rozjemczych na drogę prawa z tego powodu, ponieważ postanowienie takie przyczyniłoby się musiało do pieniactwa, które niestety obecnie u nas jest jedną z największych klęsk społecznych. Natomiast uważała komisya za wskazane dać możność dzierżawcom prawa polowania i właścicielom gruntów zawarcia dobrowolnej umowy odnoszącej się do wynagradzania szkód przez polowanie i zwierzyne zrzadzonych, która zawierać może inne postanowienia co do postępywania dochodzenia szkód od tych, które a ustawie są przewidziane. Niejednokrotnie lokalne warunki mogą przemawiać za zawarciem podobnej umowy.

Komisya administracyjna większością głosów oświadczyła się za zatrzymaniem dotychczasowej opłaty za karty myśliwskie, a to z uwagi że polowaniem zajmują się prawie wyłącznie zamożniejsi ludzie, dla których roczna opłata 10 K na rzecz kraju nie stanowi poważnej rubryki rozchodu. Przy tej jednak sposobności uważa komisya za obowiązek zwrócenia uwagi, jak mała liczba myśliwych w kraju stosuje się do postanowień ustawy i opłaca karty myśliwskie. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że okręgów polowań zbiorowych jest w kraju przeszło 6.000, zaś samoistnych okręgów przeszło 4.000, zatem ogółem okręgów polowania przeszło 10.000; jeżeli się zważy, że myśliwych u nas w kraju jest przeszło 20.000; to wówczas dojść się musi do rezultatu, że dochód kraju z tytułu kart myśliwskich wynosić powinien przeszło 200.000 K.; gdy w rzeczywistości wynosi około 26.000 K. Z tego powodu stawia komisya administracyjna osobną rezolucyę do Rządu, która ma na celu energiczne wykonywanie ustawy w kierunku zmuszenia myśliwych do zaopatrzenia się w karty myśliwskie. W innych krajach kontrolę wykonują władze na każdym kroku, u nas niestety dzieje się inaczej.

Komisya administracyjna wyraża zapatrywanie, że Wysoki Sejm uchwalając przedłożoną ustawę łowiecką, usunie trwale jeden z powodów skarg ludności wiejskiej, przyczyni się przez to do usunięcia tego roźdźwięku, jaki u nas niestety w niejednej okolicy kraju pomiędzy dworem a wsią panuje; a przecież spór pomiędzy dworem i wsią to nie rzecz jedynie wsi i dworu, ale to rzecz całego społeczeństwa.

Projekt ustawy, który obecnie komisya administracyjna Wysokiemu Sejmowi przedkłada, idzie w swoich postanowieniach co do wynagrodzenia szkód najdalej ze wszystkich ustaw krajów koronnych; nakłada na właścicieli większych posiadłości obowiązek płacenia za szkody, jakie na okręgach polowania przez nich niedzierżawionych zostaną wyrządzone. Postanowienia te są ofiarą, jaką dobrowolnie własność wielka na siebie przyjmuje, a co z uznaniem komisya administracyjna podnosi. Także i inne postanowienia liczą się w pełni i uwzględniają interesa obu stron, t. j. mniejszej własności i myśliwych — i w tym wypadku ustawę proponowaną uważać można za wolną od wszelkiego zarzutu.

Komisya administracyjna wyraża przekonanie, że ustawa ta potrafi w zupełności odpowiedzieć warunkom krajowym, zadowolić myśliwych, a usunie niezadowolenie drobnych właścicieli gruntów, że będzie ona dziełem, która spełni swe zadanie przez długie lat dziesiątki.

Powodowana tem przedświadczeniem, w nadziei, że potrafiła wywiązać się całkowicie z nałożonego na nią zadania, komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

- 1) Załączony ./. projekt ustawy.
- 2) Wzywa się rząd, aby w celu zapewnienia jak najściślejszego wykonywania przepisów o kartach myśliwskich wydał instrukcyę wprowadzającą odpowiednią kontrolę właściwych w tym względzie organów wykonawczych.

Tem samem załatwione zostają petycye 335,378 (61 petycyj), 2041,1521 (10 petycyj), 1575,1161 (6 petycyj), 346,148, 350,152, 351,153, 576,321, 580,325, 962,667, 963,668, 964,669, 965,670, 966,671, 967,672, 968,673, 969,674, 994,682, 995,683, 1344,975, 1345,976,

Przewodniczący :
Laskowski.

Sprawozdawca :
Skotyszewski

U s t a w a

z dnia 1908, którą wydaną zostaje ustawa łowiecka dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Dołączona ustawa łowiecka dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu jej w dzienniku ustaw krajowych.

Z tą samą chwilą tracą moc obowiązującą dotychczasowe ustawy i rozporządzenia, odnoszące się do przedmiotu niniejszej ustawy, a w szczególności ustawa z dnia 5. marca 1897 Nr. 71 Dz. u. i rozp. kraj.

Art. II.

Kontrakty dzierżawy prawa polowania, zawarte przed wejściem w życie niniejszej ustawy, pozostają w mocy aż do ich wygaśnięcia — o ileby nie zawierały innego postanowienia i o ile dzierżawca prawa polowania, wobec nowych przez niniejszą ustawę stworzonych stosunków prawnych, nie zażąda rozwiązania zawartego przezeń kontraktu dzierżawy.

Takie żądanie ma być zgłoszone do dni 60 po ogłoszeniu niniejszej ustawy, odnośnie do kontraktów dzierżawy polowania samoistnego u jego właściciela odnośnie do kontraktów dzierżawy polowania gminnego w politycznej władzy powiatowej.

Wskutek zgłoszenia takiego żądania rozwiązanie kontraktów dzierżawy polowania samoistnego nastąpi z dniem

wejścia ustawy niniejszej w życie, rozwiązanie zaś kontraktów dzierżawy polowania gminnego dopiero z dniem 1-go lutego po wejściu tej ustawy w życie.

Art. III.

W razie pozostawienia w dalszej mocy poprzednio zawartych kontraktów dzierżawy prawa polowania, znajdują zastosowanie przepisy ustawy niniejszej, nie naruszając stosunku prywatno prawnego między wydzierżawiającym prawo polowania a dzierżawcą.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi rolnictwa i Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa łowiecka

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

I. Postanowienia ogólne.

§. 1.

Prawo polowania polega na wyłącznem uprawnieniu do hodowania, wyszukiwania, ścigania, zabijania i przywłaszczania sobie łownej zwierzyny i dzikiego ptactwa, jak również przywłaszczania oddzielonych z niej części użytecznych, jak zrzuconych rogów, itp. Odnośnie do dzikiego ptactwa mięści w sobie prawo polowania także wyłączne uprawnienie do przywłaszczania zniesionych jaj.

§. 2.

Zwierzyną łowną są w rozumieniu niniejszej ustawy: jeleni i daniel, kozica, sarna, zając, dziki królik i borsuk. Z ptaków: głuszc, cietrzew, jarzabek, pardwa i kuropatwa, przepiórka, chruściel (derkacz), bażant, drop, czajka, słonka, dubelt, krzyk, siewka, kulik i rozmaite tegoż gatunki, kurki wodne, łyska, nurki, dziki łabędź, dzika gęś, wszelkie gatunki dzikich kaczek i dzikich gołębi.

Również obcokrajowe odmiany łownej zwierzyny i ptaków, o ileby wprowadzone do kraju dla hodowli łowieckiej utrzymywały się i mnożyły, będą za zwierzynę łowną w rozumieniu tej ustawy uważane.

§. 3.

Prawo polowania przywiązane jest do własności gruntu, służy więc każdoczesnemu posiadaczowi gruntu.

Co do wykonywania prawa polowania jest posiadacz tego prawa w myśl postanowień niniejszej ustawy albo uprawnionym do samoistnego wykonywania go, to jest do swobodnego rozstrzygnięcia o sposobie wykonywania swego prawa polowania (już to we własnym zarządzie, już to przez wydzierżawienie i t. p.), albo też ograniczonym w swobodnem rozstrzygnięciu o sposobie wykonywania tego prawa w myśl postanowień §. 7. niniejszej ustawy.

§. 4.

Uprawnienie do samoistnego wykonywania polowania służy:

1. Posiadaczowi nieprzerwanej powierzchni gruntu, która wynosi co najmniej 115 hektarów bez względu na to, czy ona znajduje się w posiadaniu osoby fizycznej, lub prawnej, czy jednej osoby lub we współposiadaniu więcej osób. Również nie stanowi różnicy, czy owe grunta leżą w jednej gminie lub miejscowości lub też, czy rozciągają się na terytorya kilku gmin, względnie miejscowości.

Stare koryta rzek pozostałe po przeprowadzonych robotach regulacyjnych, grunta uzyskane przez regulacje rzek na podstawie §. 47. ust. z dnia 14. marca 1875. L. 38. dz. u. kr., jak również tory kolejowe i drogi publiczne nie mogą stanowić samoistnego okręgu polowania.

2. Gminie jako takiej, jeśli grunta stanowiące majątek lub dobro gminy, położone bądź to w obrębie gminy, bądź w obrębie innych gmin, stanowią nieprzerwaną powierzchnię co najmniej 115 hektarów.

Gminy mające takie grunta winny jednak wykonywanie samoistne polowania na tych gruntach albo wydzierżawiać albo zlecić wykonywanie tego polowania ustanowionym w myśl §§. 34—36. niniejszej ustawy myśliwym.

Prawa przyznane w tych paragrafach Wydziałowi spółki łowieckiej służy w tym razie reprezentacyi gminnej.

§. 5.

Za nieprzerwaną należy uważać powierzchnię gruntu wtedy, gdy poszczególne części gruntu powierzchnię tę stanowiące tak są względem siebie położone, iż można się dostać z jednej części na drugą, nie przechodząc przez grunta należące do innego posiadacza.

Drogi publiczne, koleje żelazne, rzeki, potoki i kanały, grunta uzyskane przez regulacje rzek na podstawie przepisów §. 47. ust. z dnia 14. marca 1875. dz. u. kr. nr. 38., przerywające powierzchnię gruntów, nie stanowią przerwy, o ile z jednej części gruntu można się dostać na drugą część gruntu przez drogę, kolej lub potok w kierunku prostopadłym do osi drogi, kolei żelaznej lub koryta potoku. Wody stojące, w części lub całości swej położone w obrębie tej powierzchni, nie tworzą w niej przerwy, a nawet wyspy, położone na wodach publicznych, należy uważać za złączone z gruntami nadbrzeżnymi. Cudze drogi prywatne o tyle nie stanowią przerwy w powierzchni gruntów, o ile posiadacz tychże gruntów ma na nich służebność drogi.

§. 6.

Uprawnienie do wykonywania samoistnie prawa polowania służy też posiadaczom zwierzyńców, to jest powierzchni

gruntów o dowolnej wielkości, przeznaczonych do hodowania zwierzyny, a skutecznie i trwale zabezpieczonych przeciw wydstawianiu się zwierzyny na grunta sąsiednie.

Prawo wykonywania samoistnie polowania służy posiadaczowi zwierzynia jedynie na gruntach, stanowiących zwierzyniec.

Spory, czy jakaś powierzchnia gruntu ma być uważaną za zwierzyniec w znaczeniu powyższego postanowienia, rozstrzyga polityczna Władza powiatowa.

§. 7.

We wszystkich innych wypadkach tworzy ogół posiadaczy gruntów w obrębie gminy miejscowej i na obszarze dworskim z tą gminą jedną miejscowość stanowiących, o ile ich bezpośrednio ze sobą łączący się kompleks gruntów (§. 5.) 115 hektarów wynosi, spółkę łowiecką, która na swem terytorium, okręg jej polowania stanowiącym, jest uprawnioną w myśl przepisów niniejszej ustawy do wykonywania prawa polowania.

§. 8.

Jeżeli obszar gruntów ogółu posiadaczy w obrębie gminy miejscowej i na obszarze dworskim z tą gminą jedną miejscowość stanowiących nie wynosi 115 hektarów, to wykonywanie prawa polowania na tym obszarze przydzielonem zostanie posiadaczowi okręgu polowania (§. 4 l. 1 i 2 i §. 7) wykazującemu najdłuższą wspólną granicę.

Postanowienie powyższe odnosi się także do tych obszarów gruntów, które 115 hektarów nie wynoszą a okręgiem polowania w całości lub w trzech czwartych są otoczone (enkawy).

Przydzielenia dokonywa polityczna władza powiatowa która w wypadku wzbraniania się objęcia wykonywania prawa polowania przez posiadacza okręgu polowania o najdłuższej wspólnej granicy, względnie przez posiadacza otaczającego okręgu polowania, wydać ma inne odpowiednie zarządzenie.

§. 9.

Spółka łowiecka obowiązana jest służyć jej prawo wykonywania polowania albo wydzierżawić, albo przez osobno ustanowionych, zaprzysiężonych myśliwych na swoją korzyść wykonywać. Dzierżawa może nastąpić albo z wolnej ręki, albo w drodze publicznej licytacji.

§. 10.

Najpóźniej na rok przed upływem okresu dzierżawy ogłosi polityczna Władza powiatowa w miejscu swej siedziby tudzież we wszystkich gminach i obszarach dworskich powiatu edykt, którym wezwie posiadaczy gruntów, roszczących sobie prawo do samoistnego wykonywania polowania w myśl postanowień §§. 4 i 6. na nadchodzący okres dzierżawny polowania, by zgłosili swe roszczenia w ciągu 4 tygodni u politycznej Władzy powiatowej. Edykt taki winna

Władza ta doręczyć także wszystkim tym posiadaczom gruntów, którzy w dotychczas bieżącym okresie dzierżawnym polowania, wykonywali polowanie samoistne na swych gruntach w myśl §§. 4. i 6.

Zgłoszenie może być uczynionem albo w formie podania do politycznej Władzy powiatowej albo w formie protokołowanego oświadczenia, a w jednym czy w drugim wypadku winien starający się dołączyć szkic sytuacyjny dotyczącej powierzchni gruntów. Przy następnych ustanowieniach okręgów samoistnego polowania, wystarcza powołanie się na poprzednio wniesione zgłoszenie.

Niezgłoszenie w terminie przepisany w edykcje żądania o ustanowienie okręgu samoistnego polowania, może pozbawić posiadacza powierzchni gruntów mającej warunki określone w §. 4. l. 1 i 2. prawa wykonywania polowania samoistnie na przeciąg okresu dzierżawnego i mieć ten skutek, że niezgłoszone grunta wcielone będą do okręgów polowania spółki łowieckiej.

§. 11.

Polityczna Władza powiatowa ma zbadać zgłoszenie, w razie potrzeby przeprowadzić dochodzenia i okręgi polowania tak samoistnego jak spółek łowieckich ustanowić i ogłosić w miejscu swej siedziby, tudzież we wszystkich gminach i obszarach dworskich powiatu na najbliższy okres dzierżawny polowania.

Przeciw ustanowieniu okręgów polowania mogą być wniesione zarzuty w ciągu czternastu dni od dnia ogłoszenia okręgów do politycznej władzy powiatowej, która o nich rozstrzyga.

O wszelkich sprawach, dotyczących ustanawiania okręgów polowania tudzież o zmianach w określeniu granic tych okręgów orzeka w drugiej i ostatniej instancji c. k. Namiestnictwo.

§. 12.

Okręg polowania może być wydzierżawiony z reguły tylko niepodzielnie.

Wyjątkowo może posiadacz okręgu samoistnego polowania, gmina mająca prawo samoistnego polowania oraz Wydział spółki łowieckiej utworzyć w swym okręgu więcej rewirów polowania, jeżeli każdy z nich przy przewadze gruntów ornych, łąk i pastwisk wynosić będzie przynajmniej 300 hektarów, zaś przy przewadze powierzchni leśnej 500 hektarów, oraz pod tym warunkiem, że granicami każdego z rewirów polowania będą granice gminy, drogi, koleje, rzeki lub wody stojące, i każdy z rewirów takich osobno wydzierżawić.

Uchwała taka reprezentacji gminy dzieląca okręgi na rewiry wymaga zatwierdzenia Wydziału powiatowego, a uchwała Wydziału spółki łowieckiej zatwierdzenia politycznej Władzy powiatowej.

II. Wykonywanie prawa polowania spółki łowieckiej.

a) Organizacja spółki łowieckiej.

§. 13.

Każda spółka łowiecka zarządza prawem polowania na swoim terytorjum przez wybrany ze swego łona Wydział spółki łowieckiej z pięciu członków złożony. Wydział wybiera ze swego grona przewodniczącego. Wydział spółki łowieckiej urzęduje przez lat sześć.

Uprawnieni do wyboru Wydziału spółki łowieckiej są wszyscy posiadacze gruntów w obrębie granic okręgu polowania spółki łowieckiej położonych.

Posiadaczom przestrzeni niżej 4 hektarów służy jeden głos, od 4—8 ha dwa głosy, od 8—12 ha 3 głosy itd. od 4 do 4 ha o jeden głos więcej, z tem zastrzeżeniem, że największa ilość głosów jaką jeden członek spółki łowieckiej mieć może, musi być przynajmniej o 1 mniejsza od sumy głosów reszty członków spółki łowieckiej biorących udział w głosowaniu.

§. 14.

Wyborem kieruje naczelnik gminy. Wybór odbywa się w sposób ordynacją gminną wyborczą przepisany. Do ważności wyboru potrzeba:

a) ażeby przynajmniej na 14 dni przed wyborem wszyscy członkowie spółki łowieckiej, w sposób w gminie praktykowany do nastąpić mającego wyboru zawezwani zostali;

b) udziału przy wyborze bądź osobiście, bądź przez pełnomocników, takiej liczby uprawnionych do głosowania, która by przynajmniej $\frac{1}{4}$ głosów reprezentowała.

Głosowanie odbywa się w ten sposób, że głosuje ustnie lub kartką każdy z członków spółki łowieckiej na 5 członków wydziału spółki. Za wybranych uważać należy tych, którzy otrzymali największą liczbę głosów. Głosy oddane na osoby nie będące członkami spółki łowieckiej, uważane będą za nieważne.

Ogłoszenie wyboru wydziału spółki łowieckiej następuje zaraz po dokonaniu wyboru. O dokonany wyborze i ukonstytuowaniu się należy w przeciągu dni 3 zawiadomić polityczną Władzę powiatową. W razie ubycia członka Wydziału spółki łowieckiej winien naczelnik gminy do dni 30 zarządzić i przeprowadzić wybór uzupełniający.

§. 15.

Na wypadek jeżeli w zgromadzeniu zwołanem według §. 14. liczba głosów wymagana do ważności wyboru nie zbierze się, wówczas należy z terminem 8-dniowym wezwanie do wyboru powtórzyć, a ci którzy się zjawią na powtórnym zebraniu, dokonają ważnego wyboru bez względu na liczbę oddanych głosów.

§. 16.

Zadaniem Wydziału spółki łowieckiej jest zastępowanie spółki łowieckiej na zewnątrz, zarządzanie w granicach ustaw prawem polowania spółki łowieckiej, zwoływanie zgromadzenia spółki łowieckiej, przynajmniej raz do roku, w celu złożenia sprawozdań i rachunków, albo też w celu powzięcia uchwały,

co do prowadzenia prawa polowania we własnym zarządzie przez ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych §. §. 24. i 31. niniejszej ustawy.

b) Dzierżawa prawa polowania.

§. 17.

Wydział spółki łowieckiej biorąc pod uwagę miejscowe stosunki, postanawia, czy prawo polowania okręgu polowania spółki wydzierżawionem zostanie z wolnej ręki, czy w drodze publicznej licytacji, oraz czy licytacja odbędzie się w urzędzie gminnym, czy w biurach politycznej władzy powiatowej.

Wyjątkowo na żądanie dwóch członków Wydziału spółki łowieckiej, polityczna Władza powiatowa może publiczną licytację prawa polowania, albo zarządzić w siedzibie swego urzędu, albo do licytacji w urzędzie gminnym odbyć się mającej, wydelegować urzędnika na koszt żądających.

Warunki dzierżawy tak z wolnej ręki jak w drodze licytacji, oznacza wydział spółki łowieckiej.

Licytację w gminie przeprowadza naczelnik gminy, zaś w siedzibie politycznej Władzy powiatowej ona sama.

§. 18.

Wydzierżawienie prawa polowania ma być dokonane przynajmniej na sześć miesięcy przed upływem terminu dzierżawy.

§. 19.

Dzierżawcą prawa polowania spółki łowieckiej może być z reguły własnowolna fizyczna osoba, która musi mieć ustawowe wymogi potrzebne do uzyskania karty na broń i karty myśliwskiej (§. 84).

Prowadzący licytację nie może występować równocześnie jako strona licytująca.

§. 20.

Wydzierżawienie prawa polowania w okręgach polowania spółki łowieckiej, również jak przydzielenie enklaw (§. 8) musi być przeprowadzone przynajmniej na okres sześcioletni, który rozpoczyna się 1. lutego a kończy 31. stycznia.

Wydzierżawienie prawa polowania spółki łowieckiej na okres czasu po nad lat 6 nastąpić może tylko za osobnem pozwoleniem politycznej władzy powiatowej. Po nad lat 12 okręg polowania wydzierżawionym być nie może.

§. 21.

Jeśli Wydział spółki łowieckiej zarządzi, że prawo polowania spółki łowieckiej wydzierżawione być ma w drodze publicznej licytacji, wówczas licytacja ma być przynajmniej na 30 dni przed terminem ogłoszoną w gminie, w obrębie której okręg polowania spółki się znajduje, w sposób powszechnie praktykowany, oraz przez umieszczenie pisemnego ogłoszenia w urzędzie gminnym, jak również należy doręczyć ogłoszenie politycznej Władzy powiatowej i Wydziałowi powiatowemu w celu umieszczenia go na tablicy ogłoszeń.

W ogłoszeniu umieścić należy:

- a) obszar okręgu względnie rewiru polowania spółki łowieckiej,
- b) dotychczasowy czynsz dzierżawny,
- c) cenę wywołania,
- d) wadyum, w wysokości ceny wywołania,
- e) obowiązek złożenia kaucyi w wysokości jednorocznego czynszu dzierżawnego,
- f) okres czasu, na jaki prawo polowania wydzierżawionem zostanie,
- g) termin i miejsce odbycia licytacji.

Na zabezpieczenie pokrycia szkód przez polowanie i zwierzynę zrzędzonych wolno w warunkach dzierżawy umieścić żądanie złożenia osobnej kaucyi odpowiadającej przeciętnej wysokości szkód za ostatnie trzechlecie.

Wadyum wymienione w warunkach pod d) złożyć należy przed rozpoczęciem licytacji, bądź w gotówce, bądź w książeczkach Kas oszczędności, w których bezpieczeństwo wkładów poręczonych jest przez gminy, powiaty lub kraj.

§. 22.

Z przebiegu licytacji spisać należy protokół i przesłać powiatowej Władzy politycznej, która zatwierdza lub w razie popełnionych przekroczeń ustawy uchyla licytację.

§. 23.

Ofiarowujący najwyższy czynsz dzierżawny uważany będzie za dzierżawcę.

W razie zatwierdzenia licytacji winien dzierżawca w przeciągu dni 14 uzupełnić wadyum do wysokości rocznego czynszu jako czynsz dzierżawny za rok pierwszy, nadto złożyć na dotrzymanie warunków kontraktu kaucyę w wysokości jednorocznego czynszu, ewentualnie złożyć na zabezpieczenie wynagrodzenia szkód przez polowanie i zwierzynę zrzędzonych drugą kaucyę w tej wysokości, jaka w warunkach licytacyjnych wymienioną została, tudzież pokryć koszt licytacji, a to pod rygorem natychmiastowego rozwiązania dzierżawy prawa polowania. Kaucye składane być mają w deponycie politycznej władzy powiatowej.

§. 24.

W razie uchylecia licytacji a także wówczas, kiedy licytacja z braku oferentów nie doszła do skutku, ma Wydział spółki łowieckiej rozpiścić powtórna licytację bądź pod tymi samymi warunkami co poprzednio, bądź też zmieniając warunki i obniżając cenę wywołania.

Gdyby i druga licytacja z braku oferentów nie przysłała do skutku, wówczas należy zwołać zgromadzenie członków spółki łowieckiej, które rozstrzygnie, czy należy przy dalszem obniżeniu ceny wywołania i ewentualnej zmianie warunków rozpiścić trzecią licytację, czy też użytkować prawo polowania przez ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych.

§. 25.

Wydzierżawiony przez spółkę łowiecką okręg polowania

nie może być przez dzierżawcę prawa polowania częściowo (co do powierzchni) poddzierżawionym.

Natomiast Wydział Spółki łowieckiej może zezwolić na poddzierżawienie okręgu polowania w całości.

§. 26.

Przed rozpoczęciem każdego roku dzierżawnego złoży dzierżawca okręgu polowania spółki łowieckiej (1. lutego) całoroczny czynsz dzierżawny ewentualnie także uzupełni kaucyę na zabezpieczenie wynagrodzenia szkód przez polowanie i zwierzynę zrzadzonych (§. 23). Kwota względnie kwoty te złożone być mają do rąk politycznej Władzy powiatowej.

Jeżeli dzierżawca do dnia 14. lutego obowiązkowi temu zadość nie uczyni, wówczas dzierżawa prawa polowania uznana być może za rozwiązana a kaucyę przez niego złożone służyć na zabezpieczenie strat przez niedotrzymanie warunków kontraktu dzierżawy zrzadzonych, względnie szkód przez niego nie zaspokojonych.

§. 27.

Po wygaśnięciu dzierżawy prawa polowania okręgu spółki łowieckiej zwrócić należy dzierżawcy kaucyę po pokryciu szkód przez polowanie i zwierzynę zrzadzonych a przez dzierżawcę prawa polowania nie pokrytych oraz ewentualnych kar i zobowiązań z dzierżawy prawa polowania pochodzących.

§. 28.

Wydział spółki łowieckiej ma prawo w ostatnim roku okresu dzierżawy prawa polowania, jednakże przed 1. sierpnim przedłużyć dzierżawę na dalszy okres sześcioletni ewentualnie dłuższy w myśl post. §. 20. ust. 2.

Przedłużenie dzierżawy prawa polowania na okres dłuższy jak lat sześć, jednakże nie dłuższy jak lat dwanaście, wymaga zatwierdzenia politycznej Władzy powiatowej.

§. 29.

Dzierżawę prawa polowania okręgu polowania spółki łowieckiej może polityczna Władza powiatowa uznać za rozwiązana, skoro dzierżawca :

1. nie złoży w oznaczonym terminie kaucyi, względnie uzupełnienia tychże, albo czynszu dzierżawnego (§§. 23 i 26);
2. nie zastosuje się do przepisów ustawy o nadzorze polowania (§. 40) i o tępieniu szkodliwej zwierzyny (§. 49);
3. dopuści się innego przekroczenia niniejszej ustawy;
4. utraci zdolność uzyskania karty myśliwskiej.

W 14 dni po prawomocności orzeczenia zarządzi wydział spółki łowieckiej na nowo wydzierżawienie prawa polowania okręgu spółki łowieckiej.

§. 30.

Spadkobiercy dzierżawców prawa polowania mogą za zezwoleniem politycznej Władzy powiatowej, jeżeli się o to najpóźniej w dwa miesiące po śmierci spadkodawcy do niej zgłoszą; wykonywać je przez cały pozostały czas dzierżawy, jeżeli posiadają warunki wymagane od dzierżawców i wykonawców polowania.

Wrazie niezgłoszenia się, lub gdy polityczna Władza powiatowa uzna ich za nieodpowiednich do wykonywania prawa polowania, zarządzeniem będzie ogłoszenie nowej licytacji.

c) Wykonywanie prawa polowania przez zaprzysiężonych myśliwych.

§. 31.

Prawo polowania w okręgu polowania spółki łowieckiej wykonywane będzie przez ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych wówczas, jeżeli $\frac{3}{4}$ wszystkich głosów spółki przy obecności przynajmniej $\frac{1}{4}$ uprawnionych do głosowania za tem się oświadczy.

W tym wypadku głosowanie odbywa się ustnie. Każdy głosujący z ilością oddanych głosów zaciągnięty być ma, w protokół, który przesłany zostanie powiatowej Władzy politycznej.

Głosowanie przeprowadza przewodniczący Wydziału spółki łowieckiej.

Również przez ustanowionych zaprzysiężonych myśliwych prawo polowania w okręgu polowania spółki łowieckiej wykonywanem będzie, jeżeli wydzierżawienie tego prawa pomimo dwu względnie trzykrotnego terminu licytacyjnego z braku oferentów nie przyszło do skutku (§. 24.).

§. 32.

Jeżeli wykonywanie prawa polowania w myśl postanowień §§. 24 i 31 niniejszej ustawy powierzone zostało ustanowionym myśliwym, wówczas Wydział spółki łowieckiej prowadzi rachunki przychodów i rozchodów wykonywanego prawa polowania, na podstawie danych dostarczanych przez myśliwych i zestawia roczny obrachunek z końcem każdego roku kalendarzowego. Z przychodów winny być pokryte koszty wykonywania polowania, to jest umówione z myśliwym wynagrodzenie, zwrot kosztów urzędowych czynności odnoszących się do polowania w okręgu i zwrot szkód wynikłych z polowania i przez zwierzynę wyrządzonych.

Obrachunek roczny winien Wydział spółki łowieckiej przedłożyć politycznej władzy powiatowej i podać do wiadomości posiadaczy gruntów wchodzących w skład okręgu polowania spółki łowieckiej najpóźniej po koniec miesiąca lutego następującego roku. Obrachunek winien obejmować rozdział nadwyżki przychodów, jeśli ją wykazuje, między posiadaczy gruntów wchodzących w skład okręgu a dokonany w stosunku do powierzchni gruntów każdego posiadacza, lub też rozdział braku (deficytu) wykazanego obrachunkiem a dokonany również w stosunku do powierzchni gruntów. Wypadające z tego obrachunku dopłaty winni posiadacze gruntów, wchodzących w skład okręgu polowania, złożyć do kasy gminnej w ciągu 14 dni od doręczenia im dotyczącego wezwania.

Zarzuty przeciw obrachunkowi, względnie przeciw wezwaniu do zapłacenia, mogą interesowani wnosić w ciągu dni 14 od dnia doręczenia obrachunku do politycznej Władzy po-

wiatowej. Polityczna Władza powiatowa rozstrzyga o takich zarzutach, a przeciw jej orzeczeniu nie ma dalszego odwołania, co jednak nie wyklucza możność udania się na zwykłą drogę prawa.

§. 33.

Jeśli wykonywanie prawa polowania przez myśliwego nie odpowiada postanowieniom ustawy, lub jeśli ten sposób wykonywania tego prawa nie jest korzystnym dla interesowanych, natenczas na wniosek politycznej Władzy powiatowej może c. k. Namiestnictwo polecić zaprzestać tej formy wykonywania prawa polowania albo zarządzić zmianę osoby myśliwego względnie myśliwych. W pierwszym wypadku ma Wydział spółki łowieckiej podjąć kroki w celu wydzierżawienia prawa polowania.

§. 34.

O ile wykonywanie prawa polowania ma być poruczonem ustanowionym myśliwym, to tychże ustanawia polityczna władza powiatowa.

Uchwała Wydziału spółki łowieckiej winna wymienić przynajmniej 3 kandydatów na myśliwego lub też tyle tern kandydatów, ilu myśliwych w myśl uchwały ma być ustanowionych.

O wniosku rozstrzyga polityczna Władza powiatowa i to zarówno co do tego, ilu myśliwych należy ustanowić jakoteż kto ma być ustanowionym myśliwym.

Od rozstrzygnięcia Władzy politycznej może Wydział spółki łowieckiej wnieść odwołanie w ciągu dni 14 od dnia doręczenia mu orzeczenia władzy.

§. 35.

Władza może ustanowić myśliwym w myśl §. 34. osobę nie wykluczoną od prawa wydzierżawiania polowania (§. 19), która posiada odpowiednie wiadomości i daje rękojmię należytego wywiązywania się z obowiązków.

§. 36.

C. k. Namiestnik wyda po wysłuchaniu opinii Wydziału krajowego w drodze rozporządzenia przepisy o wykonywaniu prawa polowania przez myśliwych, określające bliżej także wymogi co do kwalifikacyi osób, które mogą być ustanowione myśliwymi.

d) Postanowienia ogólne.

§. 37.

Roczny czysty dochód ewentualnie roczny czynsz dzierżawny z okręgu polowania spółki łowieckiej, jak również roczne wynagrodzenie za wykonywanie prawa polowania enklawy (§. 8.) należy rozdzielić między posiadaczy gruntów,

względnie członków spółki łowieckiej w stosunku do posiadanej przez nich przestrzeni gruntów.

§. 38.

Przeciwko uchwałom wydziału spółki łowieckiej co do sposobu użytkowania i dzierżawy służy członkom spółki w dniach 14 zażalenie do powiatowej Władzy politycznej.

§. 39.

Kontrola nad wykonaniem przepisu §§. 13—33. niniejszej ustawy należy do politycznej Władzy powiatowej, nie służy jej jednakże prawo znoszenia postanowień spółki łowieckiej i Wydziału spółki łowieckiej, o ile w ramach przepisów §§. 13—33. niniejszej ustawy powzięte zostały.

Postanowienia i zarządzenia Wydziału spółki łowieckiej nieodpowiadające przepisom niniejszej ustawy są nieważne. Władza polityczna ma z urzędu wkraczać w razie stwierdzenia naruszenia ustawy a to bez względu na to, czy którakolwiek ze stron interesowanych domaga się tego czy nie.

Wrazie naruszenia ustaw przez Wydział spółki łowieckiej ma polityczna Władza powiatowa prawo Wydział spółki łowieckiej rozwiązać i do dni 30 polecić naczelnikowi gminy politycznej, w obrębie której dana spółka łowiecka istnieje, przeprowadzenie nowych wyborów wydziału spółki łowieckiej

Przez ten czas (od rozwiązania aż do wyboru nowego wydziału) obowiązki połączone z zarządem prawa polowania wykonuje rada gminna, która od rozwiązanego wydziału spółki łowieckiej odbiera rachunki i urzędowanie. Naczelnik gminy obowiązany jest natychmiast po przeprowadzeniu wyboru wydziału spółki łowieckiej zdać powiatowej Władzy politycznej sprawozdanie z zarządu.

III. Przepisy policyi łowieckiej.

§. 40.

Uprawnieni do samoistnego polowania, dzierżawcy prawa polowania zaś w okręgach, w których wykonanie prawa polowania powierzone jest uprawnionym zaprzysiężonym myśliwym, Wydział spółki łowieckiej winni najpóźniej w trzy miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy ustanowić dla nadzoru i ochrony polowania straż łowiecką w odpowiedniej liczbie i przedstawić ją do zatwierdzenia i zaprzysiężenia władzy politycznej powiatowej.

Straż łowiecka w okręgach spółki łowieckiej nie może być liczniejszą niż jeden na każde 115 hektarów przestrzeni.

§. 41.

Co do warunków zatwierdzenia i zaprzysiężenia straży łowieckiej obowiązuje ustawa z 4. września 1892 (Dz. u. kr. Nr. 74).

§. 42.

Zaprzysiężona i zatwierdzona straż łowiecka ma prawo podczas wykonywania swej służby nosić broń myśliwską.

Jeżeli straż łowiecka nosi przepisane dla niej odznaki, uważana będzie jako straż publiczna w myśl ustawy państwowej z dnia 16. czerwca 1872 (Nr. 84. Dz. u. p.).

§. 43.

Bez zezwolenia uprawnionego do polowania, nie wolno nikomu chodzić ze strzelbą po okręgu polowania, z wyjątkiem osób, urzędownie do tego upoważnionych.

Kto wbrew temu zakazowi wstąpi ze strzelbą na obszar polowania poza drogami służącymi za publiczną komunikację, winien jest na żądanie strażnika łowieckiego oddać mu strzelbę, którą strażnik łowiecki ma natychmiast złożyć w politycznej władzy powiatowej.

§. 44.

W czasie od wiosny aż do ukończenia żniw, nie wolno bez zezwolenia posiadacza po polach zasianych lub zasadzonych ani polować, ani psami tropić zwierzyny i ptactwa.

Z pod tego zakazu wyjęte są pola obsiane moharem, dalej zasadzone ziemniakami, albo w rzędowy sposób burakami, lub innymi, w dalekich odstępach uprawianymi ziemio-
plodami.

Polować konno na polach obsianych i łąkach wolno tylko za zezwoleniem posiadacza gruntu.

§. 45.

W najbliższem otoczeniu t. j. w odległości 100 metrów od zabudowań nie wolno tropić i ścigać zwierzyny, ani do niej strzelać.

Również nie wolno bez zezwolenia właściciela, przy wykonywaniu prawa polowania wchodzić do ogrodów znajdujących się w pobliżu domów i zabudowań gospodarskich, jeżeli te są ogrodzone lub w inny sposób odgraniczone.

Nie wolno polować na gruntach, stanowiących cmentarze lub grobowce rodzinne.

§. 46.

Zakazanem jest polować w niedziele i święta uroczyste.

§. 47.

Do chwytania zwierząt łownych nie wolno zastawiać żelazek, łapek i innych przyrządów samochwytnych, tudzież zakładać trutek. Nie wolno użytkującemu z polowania ścigać zwierzyny, która na jego obszarze zraniona, przeszła do obcego obszaru.

§. 48.

Uprawnionemu do polowania i jego służbie łowieckiej wolno w odległości niebliźszej niż 300 metrów od zabudowań

gospodarskich i 30 metrów od drogi publicznej zabijać obce koty i psy samopas włóczące się po polach lub lesie.

Psów noszących kaganiec nie wolno zabijać.

§. 49.

Na właścicieli samoistnych okręgów myśliwskich, dzierżawców polowań oraz ustanowionych myśliwych wkłada się obowiązek tępienia o każdej porze niedźwiedzi, wilków, rysi, żbików i dzików.

W razie stwierdzonego zaniedbania tego obowiązku powiatowa władza polityczna zarządzi po poprzednim upomnieniu tępienie wymienionej zwierzyny na koszt uprawnionych do polowania przez ustanowione ze swego ramienia osoby.

Władza ta może również w takim wypadku dzierżawę polowania spółki łowieckiej za rozwiązana uznać (§. 29.) względnie przedłożyć c. k. Namiestnictwu wnioski o zarządzenie zmiany osoby myśliwego (§. 35).

Wykazane koszta nadzoru i tępienia wyżej wymienionej zwierzyny ściągnie polityczna władza powiatowa w drodze egzekucyi politycznej.

§. 50.

Dziki i zwierzęta groźne dla osobistego bezpieczeństwa, oraz dla bezpieczeństwa inwentarzy gospodarskich, trzymać wolno tylko w zwierzyńcach zabezpieczonych zupełnie przeciw wydostaniu się tychże na zewnątrz.

§. 51.

Zwierzyną szkodliwą są w rozumieniu niniejszej ustawy oprócz wymienionych w §. 49. także lisy, kuny leśne i domowe, tchórze i łasice, wiewiórki, chomiki, wydry, wszelkie gatunki orłów, sokoły, (z wyjątkiem pustulki wieżowej, pustuleczki i kopczyka) białozór, raróg, kobuz, drzemlik, kania wielka, kania czarna, jastrząb, gołębiarz, krogulec, błotniaki (rybołówka trzeccinik), czapla siwa, mewa siwa, puhacz, dzierzba, sroka, kruk gawron, rybołów rzeczny, birkut bielik, (łomignot), zimorodek, wróbel domowy, orzechówka, sojka, kawka, czarnowron, wrona, gaska dzierzba, czapla purpurowa, czapla bączek, czapla bąk, czapla ślepowron, tracie, kormorany, rybitwy i nury.

Tępienie wymienionej zwierzyny szkodliwej jest obowiązkiem uprawnionych do wykonywania polowania i ustanowionych przez nich strażników łowieckich.

Tylko wybieranie jaj wymienionych wyżej ptaków szkodliwych i wybieranie młodych z gniazda, jak również wykopywanie i zabieranie lisów z jamy, oraz zabijanie i zabieranie dzików, niedźwiedzi, rysiów, żbików, kun, tchórzów, łasic, chomików jest każdemu na swoim gruncie, jak również na miejscach stanowiących dobro publiczne, dozwolonem.

Właściciel sadu lub ogrodu położonego w pobliżu domów lub zabudowań gospodarczych, a otoczonego stałym ogrodzeniem utrzymanem w takim stanie, iż w zwykłych warunkach uniemożliwia przedostanie się zwierzyny, może zabijać i zabierać sobie zające i króliki, któreby dostały się w obręb takiego ogrodu.

Nadto z pomiędzy zwierzyny łownej może właściciel gruntu zabijać zapadłe na gruncie w stadach dzikie gęsi i kaczki, które się wówczas stają jego własnością.

O ile uprawnionemu do rybołówstwa służą dalej idące prawa, osądzić należy według przepisów o rybołówstwie na wodach śródlądowych.

§. 52.

Polityczna władza powiatowa po poprzednim bezskutecznym zawezwaniu uprawnionego do polowania może zarządzić na koszt jego w celu tępienia drapieżnej i szkodliwej zwierzyny publiczne obławy. Sąsiedni właściciele i dzierżawcy polowania obowiązani są na wezwanie politycznej władzy powiatowej dostarczyć swych strażników łowieckich jako strzelców.

§. 53.

Przy tego rodzaju obławach nie wolno nikomu zabijać innej zwierzyny oprócz tej, dla wytepienia której została obława zarządzoną.

Ubita w ten sposób zwierzyna sprzedana będzie przez Władzę zarządzającą obławę w drodze publicznej licytacji a kwota uzyskana ze sprzedaży po pokryciu kosztów obławy zwróconą zostanie uprawnionemu do polowania.

§. 54.

Każdy posiadacz gruntu może w obrębie swego obejścia domowego dla tępienia szkodliwej zwierzyny wyszczególnionej w (§. 49.) oraz lisów, kun, tchórzów i łasic, używać żelazek, łapek i innych przyrządów samochwytnych, winien jednak przy tem zachować wszelkie ostrożności, by nie spowodować niebezpieczeństwa dla ludzi i zwierząt pożytecznych, winien też ustawić odpowiednie, łatwo dostrzegalne znaki ostrzegające.

IV. Przepisy o ochronie zwierzyny.

§. 55.

Nie wolno łowić lub zabijać: kozic od 1. listopada do 31. sierpnia, kozłów (rogaczy) od 1. marca do 31. maja, jeleni od 1. stycznia do 31. lipca, zajęcy od 1. lutego do 30. września, jarząbków od 1. lutego do 31. sierpnia, cietrzewi i głuszców kogutów od 20. maja do 31. sierpnia, kurapatw od 1. grudnia do 15. sierpnia, bażantów od 1. stycznia do 15. sierpnia, przepiórek i dzikich gołębi od 1. listopada do 1. sierpnia, dropi i pardw od 15. kwietnia do 31. lipca, ptactwa błotnego, mianowicie: krzyków, dubeltów, kulonów, batalionów od 15. kwietnia do 30. czerwca, ptactwa wodnego mianowicie: dzikich gęsi i dzikich kaczek od 15. kwietnia do 15. czerwca; cieląt jelenich, łań, spiczaków sarnich, kóz (sarn), świstaków tudzież samic cietrzewi i głuszców przez cały rok.

Przepis ten nie stosuje się do polowań zarządzanych w zamkniętych zwierzyńcach.

§. 56.

Wyjątkowo za poprzedniem uwiadomieniem powiatowej władzy politycznej dozwala się łowienia żywych okazów zwierzyny i ptactwa użytkowego, wybierania jaj z gniazd a młodzięży z legowisk, w czasie do łowienia zakazanym, lecz tylko w celu dalszej hodowli i ochrony podczas srogiej zimy.

§. 57.

Polityczna władza powiatowa w porozumieniu z Wydziałem powiatowym może:

a) zarządzić nawet w porze ochronnej wystrzelanie pewnej ilości sztuk zwierzyny uznanej za łowną, jeżeli zmniejszenie tego rodzaju zwierzostanu jest pożądanem w interesie gospodarstwa rolnego, leśnego lub łowieckiego;

b) wyjątkowo na rok jeden zezwolić na późniejsze rozpoczęcie albo wcześniejsze zamknięcie pory ochronnej dla pewnych rodzajów zwierzyny w poszczególnych, albo wszystkich okręgach polowania w powiecie, jeżeli tego wymagać będą szczególniejsze względy miejscowe, klimatyczne lub kłeski elementarne;

c) zamknąć zupełnie, lecz najwyżej na lat dwa, polowanie w niektórych albo we wszystkich okręgach polowania w powiecie na pewnego rodzaju zwierzynę i ptactwo łowne, którym w tej okolicy zagraża wytepienie.

W razie zupełnego zamknięcia polowania w ciągu dwóch ostatnich lat dzierżawy polowania, może dzierżawca polowania żądać odpowiedniego opustu czynszu dzierżawnego.

W wypadkach, w których porozumienie między polityczną Władzą powiatową a Wydziałem powiatowym nie przyszło do skutku, orzeka c. k. Namiestnictwo po zaciągnięciu zdania Wydziału krajowego.

§. 58.

Sprzedaż łownej zwierzyny przez handlarzy odbywać się może tylko za okazaniem świadectwa jej pochodzenia. Świadectwa takie z podaniem gatunku, rodzaju i ilości zwierzyny, wydawać będą uprawnieni do wykonywania prawa polowania lub ich pełnomocnicy ze swojego okręgu myśliwskiego.

§. 59.

Po upływie dni 14 od rozpoczęcia się czasu ochronnego i podczas dalszego trwania tego czasu, nie wolno objętej ochroną zwierzyny żywej czy zabitej, w całości lub w częściach sprzedawać na składach, targowicach, w restauracjach, lub w inny jakibądź sposób.

Sprzedawający tego rodzaju zwierzynę i ptactwo z poza granic kraju, albo ze zwierzynców zamkniętych, winni przy sprzedaży jej wykazywać się świadectwem pochodzenia. Formę tego świadectwa przepisze c. k. Namiestnictwo w drodze rozporządzenia.

Sprzedaż zwierzyny łownej i ptactw ubitych z polecenia Władzy w myśl postanowienia §. 57. jak również zwierzyny

skonfiskowanej w myśl §. 91. może się odbywać jedynie po wykazaniu się świadectwem pochodzenia zwierzyny, stwierdzonem przez polityczną Władzę powiatową.

V. O szkodach wyrządzonych przez polowanie i przez zwierzynę.

§. 60.

Uprawniony do wykonywania polowania ma obowiązek wynagrodzić według przepisów niniejszej ustawy:

a) szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu polowania przez niego samego, jego służbę, nagonkę, gości myśliwych i przez konie i psy tych osób;

b) szkodę wyrządzoną przez zwierzynę szkodliwą w myśl §. 62. niniejszej ustawy;

c) szkodę wyrządzoną w granicach swego okręgu polowania na gruncie i w płonach przez wszelką inną zwierzynę łowną, oraz szkodę wyrządzoną przez zwierzynę w sadach i ogrodach (z wyjątkiem sadów i ogrodów w §. 51. określonych), szkółkach i drzewkach owocowych pod warunkami w §. 65. wyszczególnionymi, z wyjątkiem wszakże szkód, wyrządzonych przez stada zapalnych dzikich gęsi i kaczek.

Jeżeli prawo do wykonywania polowania służy więcej osobom, odpowiadają one solidarnie za szkody wyrządzone przez polowanie i przez zwierzynę.

Władza polityczna może zażądać od uprawnionych do wykonywania prawa polowania złożenia odpowiedniego zabezpieczenia na pokrycie szkód.

§. 61.

Za szkody wyrządzone przez wszelkiego rodzaju hodowaną zwierzynę, która się wydostanie ze zwierzynców zamkniętych, odpowiedzialni są dzierżawcy prawa polowania, mają jednakże regres prawny do właścicieli zwierzynców.

§. 62.

Za szkody wyrządzone w ziemiopłodach przez niedźwiedzie i dziki odpowiedzialni są właściciele samoistnych okręgów myśliwskich i dzierżawcy polowań spółek łowieckich w granicach swoich okręgów myśliwskich.

Tylko w razie, gdyby przyległe do samoistnego okręgu polowania okręgi polowania spółki łowieckiej pomimo dwuwzględnie trzykrotnej licytacji nie były wydzierżawione i wykonywanie prawa polowania na nich było w rękach ustanowionych myśliwych, odpowiada właściciel samoistnego okręgu za szkody wyrządzone przez wymienioną zwierzynę w odległości do 500 metrów od granic obszaru leśnego swego okręgu na terytorium polowania spółki łowieckiej.

Może jednak zażądać od politycznej władzy powiatowej upoważnienia do tępienia zwierzyny szkodliwej na całej powierzchni graniczących a nie wydzierżawionych okręgów

polowań spółek łowieckich i władza ma mu niezwłocznie upoważnienia takiego udzielić.

W razie gdyby właściciel polowania samoistnego lub dzierżawca polowania spółki łowieckiej zapłacili w roku tytułem wynagrodzenia za szkody wyrządzone przez wymienioną zwierzynę kwotę większą niż dwukrotny czynsz dzierżawny, względnie większą niż trzecią część opłacanego ze stanowiającej samoistny okręg powierzchni podatku gruntowego i widocznem było, że właściciele lub dzierżawcy jednego lub kilku graniczących okręgów polowania obowiązku tępienia szkodliwej zwierzyny należycie nie wykonują, może tenże właściciel lub dzierżawca polowania zażądać od władzy zastosowania przepisów §. 49. i polityczna władza powiatowa jest w takim wypadku obowiązana ustanowić swój nadzór i straż łowiecką w celu tępienia szkodliwej zwierzyny na koszt opieszłych właścicieli lub dzierżawców.

§. 63.

Każdy posiadacz gruntu ma prawo zabezpieczać swoje grunta przeciw wdzieraniu się zwierzyny; poczynione jednak w tym celu urządzenia nie mogą być przysposobione do łapania zwierzyny.

Wyjątki od tego przepisu zawiera §. 54.

Wolno również każdemu odstraszać i odpędzać zwierzynę od swoich gruntów przez urządzenie straszydeł, ogni nocnych i t. p., gdyby zaś wskutek takiej obrony zwierzę zraniło się lub zginęło, to uprawniony do polowania nie może domagać się odszkodowania.

§. 64.

Także uprawniony do polowania może cudze grunta w obrębie swego okręgu polowania leżące, ubezpieczać od szkód przez zwierzynę zrzadzanych, zapomocą odgradzeń i innych środków ostrożności, jednak w taki sposób, aby ubezpieczenie to nie przeszkadzało posiadaczom w prowadzeniu gospodarstwa.

Pomimo to uprawniony do polowania odpowiada za szkodę, jeżeli nie dowiedzie, że cel tych urządzeń z winy poszkodowanego został udaremniony.

§. 65.

Szkody wyrządzone przez zwierzynę w sadach, ogrodach warzywnych i ozdobnych (z wyjątkiem sadów i ogrodów w §. 51. określonych), w szkółkach drzew wreszcie na stojących pojedynczo młodych drzewkach, mają być tylko wtedy wynagradzane, jeżeli się okaże, że szkoda nastąpiła mimo, że dla ochrony uszkodzonych przedmiotów właściciel poczynił takie urządzenia, które wśród zwykłych okoliczności szkodzie rzeczonyj zapobiedz są w stanie. Wzbronienie wstępu na grunta wskazane w ust. 2. §. 45. uważane być ma za zrzeczenie się wynagrodzenia szkody, która wyrządzoną być może na tych gruntach przez polowanie lub przez zwierzynę.

§. 66.

Przy ocenieniu wszelkiej szkody w ziemiopłodach zrzadzonych przez polowanie i zwierzynę, należy przyjąć w rachunek tylko rzeczywistą stratę po potrąceniu kosztów, jakieby poszkodowany jeszcze ponieść musiał aż do zebrania plonów.

VI. Postępowanie z powodu szkód wyrządzonych.

§. 67.

Wszelkie żądania wynagrodzenia szkód zrzędzonych przez polowanie i zwierzynę (§. 66.) zgłoszone być muszą przez poszkodowanego u uprawnionego do polowania lub jego zastępcy celem ugodowego załatwienia bezpośrednio lub za pośrednictwem naczelnika gminy, który obowiązany jest do dni trzech wdroyć między stronami postępowanie ugodowe. W razie nieprzyjścia do skutku ugody w ciągu dalszych 3 dni, rozstrzygają stanowczo i bez odwołania powoływane w każdym poszczególnym wypadku sądy rozjemcze.

W razie nie dojścia do skutku sądu rozjemczego w przeciągu dni dziesięciu, wolno jest stronie poszkodowanej udać się na drogę prawa.

§. 68.

Uprawniony do wykonywania prawa polowania, o ile w okręgu polowania nie mieszka, obowiązany jest wyznaczyć zastępcę stale w okręgu polowania zamieszkałego, który go we wszystkich sprawach odnoszących się do odszkodowania stale zastępuje.

O ustanowieniu zastępcy obowiązany jest uprawniony do wykonywania prawa polowania zawiadomić polityczną Władzę powiatową oraz Zwierzchność gminną i ewentualnie przełożonego obszaru dworskiego w okręgu polowania.

§. 69.

Polityczna Władza powiatowa w porozumieniu z Wydziałem powiatowym mianuje dla różnych grup okręgów polowania w powiecie przewodniczących sądów rozjemczych i to na okres trzechletni. W wypadkach, w których porozumienie między polityczną Władzą powiatową a Wydziałem powiatowym nie przyszło do skutku, orzeka c. k. Namiestnictwo po zasięgnięciu zdania Wydziału krajowego. Przewodniczący ma, jak tylko przedłożoną mu zostanie skarga z powodu odmowy wynagrodzenia w drodze dobrowolnej ugody, każdą ze stron zawiadomić, by w przeciągu trzech dni powiadomiła go o wyborze jednego męża zaufania.

W przeciągu najpóźniej dalszych trzech dni przeprowadza przewodniczący w towarzystwie obu mężów zaufania dochodzenie szkody na miejscu. O terminie dochodzenia zawiadomić ma przewodniczący obie strony, względnie stronę i zastępcę (§. 68) tak wcześnie, ażeby one mogły być przy dochodzeniu szkody obecne.

Sąd rozjemczy winien przed zawyrokowaniem zawiadomić strony do zawarcia ugody, w razie niedojścia ugody do skutku rozstrzyga sąd rozjemczy, czy i w jakiej wysokości wynagrodzenie szkody ma nastąpić. Jeżeli co do wysokości wynagrodzenia nie ma między mężami zaufania zgody, wówczas rozstrzyga przewodniczący w granicach obu wniosków.

§. 70.

Jeżeli jedna ze stron pomimo wezwania przewodniczącego nie zamianuje swego męża zaufania, względnie jeżeli mąż zaufania nie stawia się, wyznaczy go sam przewodniczący, zawiadomi o tem obie strony i przystąpi do wyłania wyroku o zgłoszonym roszczeniu odszkodowania.

§. 71.

Przeciw wyrokowi sądu rozjemczego odwołanie jest niedopuszczalne, służy jedynie zażalenie nieważności z powodu niezachowania przepisów §§. 69—70.

§. 72.

Na wypadek, jeżeli sąd rozjemczy żadnego odszkodowania nie przyzna, wówczas żądający odszkodowania ponosi kosztą postępowania.

Jeżeli sąd rozjemczy przyzna odszkodowanie wyższe, jak je obowiązany do odszkodowania ugodowo ofiarowywał (§. 67.), wówczas obowiązany do odszkodowania ponosi kosztą postępowania; jeżeli zaś sąd rozjemczy przyzna odszkodowanie równe lub mniejsze, jak je obowiązany do odszkodowania przed zwołaniem sądu rozjemczego w drodze załatwienia ugodowego (§. 67.) ofiarowywał, natenczas sąd rozjemczy orzeknie, czy kosztą postępowania na jedną lub drugą stronę w całości lub też na obie strony i w jakim stosunku nałożone być mają.

Ewentualne kosztą dorady oraz opieki prawnej nie mogą być przez sąd rozjemczy przyznane.

§. 73.

W tych wypadkach, w których podług orzeczenia sądu rozjemczego, wysokość wyrządzonej szkody może być trafnie osądzoną dopiero podczas dojrzewania plonów, należy na żądanie jednej ze stron powtórzyć komisyjne badanie przed zbiorem plonów.

§. 74.

Wyrok ma być do dni trzech wygotowany i stronom doręczony.

Przyznane odszkodowanie oraz kosztą komisyjne mają być w przeciągu dni 8 od dnia doręczenia wyroku złożone.

§. 75.

Do dozwoleń egzekucji wyroku sądu rozjemczego powołany jest właściwy sąd egzekucyjny, który przed dozwoleń egzekucji rozstrzygnie ewentualne zażalenie nieważności (§. 71).

§. 76.

Przewodniczący sądów rozjemczych wykluczonym być ma od orzekania w tych wypadkach, gdzie wchodzi w grę interesu majątkowe osób z nim w pierwszym lub drugim stopniu spokrewnionych lub spowinowaconych, względnie interesu osób, od których jest służbowo zawisłym. Obowiązki przewodniczącego sądu rozjemczego obejmie w takim wypadku zastępca przewodniczącego.

Przewodniczącym sądów rozjemczych nie może być dzierżawca prawa polowania.

Przewodniczący i jego zastępca mają być przed objęciem swych obowiązków zaprzysiężeni przez polityczną władzę powiatową.

Przewodniczący lub jego zastępca muszą być stale zamieszkałi na terytorjum danej grupy okręgów myśliwskich.

§. 77.

Szczegółowe przepisy o zaprzysiężeniu przewodniczącego sądów rozjemczych i tegoż zastępcy o urzędowaniu sądów rozjemczych i o szacowaniu szkód, o wykluczeniu przewodniczących od orzekania, jak również o obliczaniu kosztów i wysokości dyet przewodniczących, wyda po wysłuchaniu wniosków Wydziału krajowego c. k. Namiestnik.

§. 78.

W drodze dobrowolnego porozumienia pomiędzy właścicielami gruntów lub wydziałem spółki łowieckiej a dzierżawcą okręgu polowania spółki, mogą w sprawie szacowania i wynagrodzenia szkód przez polowanie i zwierzynę zarządzonych, zapisać inne postanowienia jak te, które §§. 67 do 77 są określone. W tym jednakże wypadku dochodzenie szkód może mieć miejsce jedynie na zwyczajnej drodze prawnej.

VII. Karty myśliwskie.

§. 79.

Nie wolno polować nikomu bez wydanej przez właściwą Władzę karty myśliwskiej lub bez certyfikatu jej miejsce zastępującego.

Wzór karty myśliwskiej i certyfikatu ustanowi Namiestnictwo w drodze rozporządzenia.

§. 80.

Karty myśliwskie i certyfikaty wydaje polityczna Władza powiatowa, w której okręgu ubiegający się o nie w danej chwili przebywa.

Karty myśliwskie może polityczna władza powiatowa wydawać także osobom niezamieszkałym w Galicyi.

§. 81.

Karta myśliwska wystawioną być może na rok, albo na trzy lata kalendarzowe.

Certyfikaty wydane będą zatwierdzonym i zaprzysiężonym strażnikom łowieckim na czas ustanowienia ich strzelcami.

Uprawnieni do polowania, którzy w myśl §. 43. niniejszej ustawy przyjmą na siebie obowiązki dozorców polowania, nie mogą korzystać z certyfikatów (§. 83. al. 2.).

§. 82.

Karta myśliwska ważna jest na cały obszar Królestwa Galicyi wyłącznie dla osoby, na której nazwisko opiewa, zawierać winna nieodłączną od niej fotografię właściciela, nie może więc komu innemu być odstąpiona; nie daje ona jednak prawa polowania bez zezwolenia uprawnionego do polowania.

Kartę powinni posiadacze w czasie wykonywania polowania zawsze mieć przy sobie i okazać ją na żądanie organu bezpieczeństwa.

§. 83.

Za roczną kartę myśliwską opłacić trzeba taksę 10 koron, za trzyletnią 30 koron. Opłaty te wpływają do funduszu krajowego.

Certyfikaty wystawione według §. 94. nie podlegają opłacie taksy, lecz polityczna Władza powiatowa odmówić ma wydania takich certyfikatów, jeżeli powziąć można podejrzenie, że zamierzone jest uchylenie się od obowiązku opłaty taksy.

§. 84.

Wystawienia karty myśliwskiej odmówić należy:

a) małoletnim, o ile o karty dla nich nie proszą ojcowie, albo opiekunowie;

b) czeladzi, tudzież ubogim, wspieranym przez zakłady dobroczynne, albo z funduszków gminnych;

c) umysłowo chorym i notorycznym pijakom;

d) osobom, co do których wykazane są prawne przeszkody uzyskania karty na broń.

e) na czas pięciu lat po odbyciu kary temu, kto uznany był winnym zbrodni przeciw bezpieczeństwu osoby lub mienia;

f) na czas trzech lat po odbyciu kary temu, który wedle §. 335. ustawy karnej, uznany był winnym przestępstwa przeciw bezpieczeństwu życia z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną, albo też przekroczenia kradzieży względnie udziału w tejże;

g) na czas dwuletni temu, kto ukarany został za przekroczenie przepisów o ochronie zwierzyny.

Wydania certyfikatów strażnikom łowieckim odmówić należy w wypadkach pod lit. c), e), f) i g) wymienionych.

§. 85.

Kartę myśliwską odebrać należy bez zwrócenia zapłaconej za nią taksy, jeżeli po wystawieniu zajdzie, lub wiadomą się stanie co do osoby jej właściciela jedna z powyżej wymienionych (§. 84.) okoliczności wykluczających.

To samo stosuje się także do certyfikatów.

VIII. Ogólne postanowienia o Władzach i o postępowaniu niekarnem.

§. 86.

Wykonywanie niniejszej ustawy należy w miarę kompetencji, oznaczonej w poszczególnych przepisach, do sądów rozjemczych (§. 69.), do politycznej władzy powiatowej albo do Namiestnictwa.

Jeżeli gmina, której poruczoną jest polityczna administracja, posiada samodzielne polowanie w obrębie własnego

obszaru gminnego, Namiestnictwo załatwia i rozstrzyga w pierwszej instancji wszystkie do tego samodzielnie polowania odnoszące się sprawy, w którychby gmina miała występować jako strona.

§. 87.

Rekurs przeciw orzeczeniu politycznej władzy powiatowej wnoszony być ma do Namiestnictwa, przeciw decyzji Namiestnictwa — wyjąwszy wypadek określony w §. 11. — do Ministerstwa rolnictwa.

Rekurs należy w 14 dniach po doręczeniu orzeczenia wnieść pisemnie lub ustnie u władzy, która orzekła w pierwszej instancji.

§. 88.

Rekurs wcześniej wniesiony ma z góry skutek zawieszający, wyjąwszy wypadek w §. 29. przewidziany albo też, gdy względy bezpieczeństwa publicznego i uniknięcia możliwych szkód wymagają bezzwłocznego przeprowadzenia poleconych zarządzeń.

IX. Przekroczenia i kary.

§. 89.

C. k. żandarmerya, zaprzysiężone stráže leśne, stráže myśliwskie i stráže polowe mają obowiązek czuwania nad przepisami niniejszej ustawy i podawania wszelkich dostrzeżonych przekroczeń do wiadomości politycznej Władzy powiatowej.

§. 90.

Przekroczenia tej ustawy, jakoteż rozporządzeń i szczegółowych zarządzeń na jej podstawie wydanych, mają być karane, o ile powszechna ustawa karna nie ma zastosowania, przez polityczną Władzę powiatową grzywną od 10 do 100 K. Grzywna ta podwyższoną być może w przypadku powtórnego przekroczenia albo jeżeli przekroczenie pociągnęło za sobą znaczną szkodę, aż do 200 K. W razie niewypłacalności skazanego należy grzywnę zamienić na karę aresztu, przyczem 10 K liczy się za jeden dzień aresztu.

W razie cięższych, przez dłuższy czas dokonywanych albo powtarzanych wykroczeń przeciw niniejszej ustawie, można zamiast grzywny orzec karę aresztu od 1 do 20 dni.

Grzywny wpływają do funduszu ubogich tej gminy, w której obrębie przekroczenie popełnionem zostało.

§. 91.

W wypadkach przekroczeń §§. 55, 56., 57. l. c., 58. i 59., których dopuszcza się sam uprawniony do polowania, względnie handlarz i właściciel restauracji, należy zarazem orzec utratę zwierzyny złowionej albo zabitej, a względnie podanej na sprzedaż wbrew przepisowi.

Przy przekroczeniach §§. 47. i 54. orzec należy utratę zabranych przyrządów bez różnicy, czy są one własnością przestępcy lub nie.

§. 92.

Wrazie zajęcia przyrządów zakazanych §§. 47. i 54. należy orzec bezwzględnie utratę tych przedmiotów, chociażby niemożliwym było dochodzenie i skazanie tych osób, które się nimi posługiwały.

§. 93.

Zwierzyna, strzelby i przyrządy, które uznane zostały za przepadłe, sprzedawane być mają przez polityczną Władzę powiatową w drodze publicznej licytacji na rzecz funduszu ubogich tej miejscowości, gdzie nastąpiło zajęcie. Przed sprzedażą jednak należy zakazane przyrządy uczynić niezdolnymi do dalszego użytku.

§. 94.

Z orzeczeniem karnem połączyć należy, o ile nie chodzi o wynagrodzenie szkód przez polowanie i zwierzynę wyrażonych, także zobowiązanie do wynagrodzenia szkody przekroczeniem spowodowanej, jeżeli z powodu braku dostatecznego wyjaśnienia, nie wypadnie odesłać pretensyi dotyczącej odszkodowania do sądów cywilnych.

Stronom interesowanym, mimo prawomocnych orzeczeń o odszkodowaniu, służy prawo udać się w tych sprawach na zwykłą drogę prawa.

§. 95

Jeżeli po przekroczeniu myśliwskiem w przeciągu 3 miesięcy, licząc od dnia spełnienia czynu, przestępca nie został pociągnięty do odpowiedzialności, wtedy następuje przedawnienie przekroczenia, co jednak nie uwalnia od obowiązku usunięcia trwającego stanu bezprawnego, jakie przekroczenie to spowodowało.

§. 96.

Co do właściwości politycznych Władz do dochodzenia i karania przekroczeń niniejszej ustawy, co do terminów odwołania i co do odnośnego postępowania, zastosowane być mają ogólnie obowiązujące przepisy o administracyjnem postępowaniu karnem.

O karach i w związku z niemi będących zwrotach szkód i kosztów rozstrzyga w najwyższej instancyi Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa.

